



Wycinka drzew, porządkowanie terenu i roboty związane z wykonaniem zjazdów do posesji - tak obecnie wygląda ul. Nieszawska w przebudowie.

Przeciągająca się zima pokrzyżowała plany drogowcom z firmy Strabag, którzy realizują przebudowę ulicy Nieszawskiej. Rozpoczęte na początku marca roboty drogowe zostały wstrzymane. Wcześniej wycięto część drzew, teraz drogowcy zajęli się dalszą wycinką i porządkowaniem terenu. Ruszyły także prace przy wykonywaniu zjazdów do posesji.

- Czekamy na lepszą pogodę. Wówczas będziemy kontynuować roboty przy nasypie pod przyszłą drogę. Wraz z rozpoczęciem robót wprowadzimy ruch wahadłowy - informuje Mariusz Kaczmarek z firmy Strabag.



Warto pamiętać:

Ulica Nieszawska jest drogą wojewódzką nr 273. Stanowi alternatywę dla połączeń pomiędzy drogą krajową nr 1 a drogą krajową nr 10 i S-10. Jej stan techniczny pozostawia wiele do życzenia. W szczególnie złym stanie jest nawierzchnia jezdni, na której jest mnóstwo dziur, kolein, pęknięć i nierówności. Oprócz pojazdów osobowych i komunikacji miejskiej, ulicą Nieszawską jeździ bardzo dużo samochodów ciężarowych i tirów, które skracają sobie tędy drogę ze względu na ograniczenia wysokością wiaduktów. Wielotonowe obciążenia powodują jeszcze większe uszkodzenia nawierzchni. Zwłaszcza po zimie pojawiają się głębokie i rozległe wyrwy wymagające kolejnych interwencji drogowców.

W obecnym stanie remont jezdni w ramach bieżących napraw pochłania wysokie koszty, przy krótkotrwałej poprawie stanu technicznego drogi, co w dłuższej perspektywie czasowej jest rozwiązaniem nieefektywnym. Dodatkowym problemem jest również brak pozostałej niezbędnej infrastruktury towarzyszącej. Ulica Nieszawska stanowi niebezpieczne miejsce dla pieszych i miłośników jednośladów, gdyż wzdłuż drogi nie ma chodnika, ścieżki rowerowej, ani nawet utwardzonego pobocza. Ze względu na brak zatok autobusowych utrudnione jest także funkcjonowanie komunikacji miejskiej, z której korzystają mieszkańcy Torunia i okolic. Zdewastowana infrastruktura to nie tylko duży problem dla mieszkańców, ale również dla przedsiębiorców.

Urząd miasta od dawna starał się o unijne pieniądze na kompleksową modernizację ulicy. W końcu, we wrześniu 2012 r., dofinansowanie przyznano. Koszt remontu to

8,5 mln zł, z czego 3,9 mln zł miasto otrzymało w ramach regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego. W ramach inwestycji ulica zostanie zbudowana praktycznie od nowa. Poprawi się bezpieczeństwo zarówno pieszych, rowerzystów, jak i kierowców. Prace będą realizowane na odcinku 3.161 km od placu Armii Krajowej do granicy miasta Torunia. Po jednej stronie powstanie chodnik i ścieżka rowerowa. Na nowej ulicy drogowcy zbudują zatoki autobusowe i oświetlenie.



Podczas prac, których zakończenie planowane jest na 30 kwietnia 2014 roku, na całej długości ulicy będzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 40 kilometrów na godzinę.

Prace będą podzielone na etapy. W sumie będzie ich dziesięć. Chodzi o to, aby mieszkańcy w jak najmniejszym stopniu odczuli niedogodności związane z prowadzoną inwestycją. Wyznaczone odcinki, na których będą realizowane roboty, mają od 200m do 590 m długości. Przebudowa będzie prowadzona na połowie jezdni, a ruch będzie odbywał się wahadłowo, sterowany przy pomocy tymczasowej sygnalizacji świetlnej. W czasie dużego natężenia ruchu, kiedy mogą występować największe utrudnienia, ruchem będą kierowali przeszkoleni sygnaliści. Pozwoli to na szybkie reagowanie na sytuację na drodze.

Opracowanie organizacji ruchu na czas robót poprzedziły pomiary natężenia ruchu, które były prowadzone latem ubiegłego roku oraz w lutym 2013 roku. Wyniki tych badań stały się podstawą do regulacji sygnalizacji świetlnej ustawionej na czas robót.

- [Go back](#)
- [Share on: X](#)
- [Share on: FB](#)
- [Print](#)
- [PDF](#)